

Polska czeka na atak Putina w Jerozolimie

23 stycznia 2020

Przywódcy 47 państw wezmą dziś udział w V Światowym Forum Holokaustu w Instytucie Yad Vashem w Jerozolimie, które jest poświęcone 75. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau przez wojska radzieckie oraz Międzynarodowemu Dniu Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13:30 czasu lokalnego od przemówienia prezydenta Izraela Re'uvena Riwlina. Na forum zabiorą też głos prezydent Rosji Władimir Putin, premier Izraela Benjamin Netanjahu, prezydent Francji Emmanuel Macron, brytyjski książę Karol, prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier, a także osoby, które przeżyły Holokaust.

Z obecności na obchodach zrezygnował prezydent Andrzej Duda, dla którego organizatorzy nie przewidzieli zabrania głosu. Jednocześnie wiele mediów podawało, że główną przyczyną rezygnacji Dudy z wizyty jest obecność na forum rosyjskiego przywódcy Władimira Putina, który ma tam być „najważniejszym gościem” i naturalnie będzie przemawiał. Taki stan rzeczy nie odpowiada stronie polskiej, która w związku z ostatnim zaostreniem kontaktów z Rosją na tle rozbieżności odnośnie historii II wojny światowej, w tym Holokaustu, obawia się, że rosyjski prezydent wykorzysta Forum do ponownego „zaatakowania Polski”.

Prezydent Izraela Re'uwen Riwlin obiecał Andrzejowi Dudzie, że będzie miał możliwość zabrania głosu „w pewnym formacie” na Światowym Forum Holokaustu w Jerozolimie, jeśli zdecyduje się na przyjazd i udział w wydarzeniu – poinformował szef gabinetu prezydenta Izraela Harel Tubi. Polski prezydent nie przyjął takiego kompromisowego zaproszenia. Tubi przekazał też, że Re'uwen Riwlin planuje zaprosić Andrzeja Dudę do Jerozolimy w ramach oddzielnej oficjalnej wizyty – informują izraelskie

media. Prezydenci Polski i Izraela spotkają się za tydzień na obchodach w Oświęcimiu.

Główną przyczyną rezygnacji Dudy z wizyty jest obecność na forum rosyjskiego przywódcy Władimira Putina, który ma tam być „najważniejszym gościem” i naturalnie będzie przemawiał. Taki stan rzeczy nie odpowiada stronie polskiej, która w związku z ostatnim zaostrzeniem kontaktów z Rosją na tle rozbieżności odnośnie historii II wojny światowej, w tym Holokaustu, obawia się, że rosyjski prezydent wykorzysta Forum do ponownego „zaatakowania Polski”.

Premier Mateusz Morawiecki przyznał, że Polska ma obawy w związku z przebiegiem dzisiejszego Forum Holokaustu w Jerozolimie. Chodzi głównie o przemówienie rosyjskiego prezydenta Władimira Putina. Jak stwierdził Morawiecki w radiowej Jedynce, są obawy, że dziś nastąpi „próba przekłamania”, jednak polski rząd jest gotowy do riposty. „Jest to element manipulacji, gry o charakterze prowokacyjnym pana prezydenta Putina, ale też we współpracy niestety z niektórymi ośrodkami w Izraelu” – powiedział Morawiecki, nawiązując do zaplanowanych przemówień prezydentów Rosji i Niemiec. „Należy ubolewać, że tak się dzieje, ale z drugiej strony pokazać, jaka jest nasza konsekwentna linia, narracja, opowieść, taka, która przedstawia prawdę o II wojnie światowej. My na pewno od tej prawdy nie odstępimy” – dodał.

Morawiecki wspomniał o kampanii prowadzonej przez polski rząd, w ramach której w największych światowych gazetach publikowane są artykuły przedstawiające polski punkt widzenia na historię Holokaustu. „Od kilku tygodni, w sposób spokojny, zdecydowany, konsekwentny, ale jednocześnie w pełni pokazujący prawdę w różnych mediach całego świata przedstawiamy, w jaki sposób należy patrzeć na wybuch II wojny światowej” – powiedział premier. W ramach akcji „The truth must not die” ukazały się już artykuły w „Politico”, „Washington Post”, „Le Figaro”, „Der Tagesspiegel”, „L’Opinion”. Światowe media obiegł też list otwarty prezydenta Andrzeja Dudy w tej sprawie.

Jak podkreślił Morawiecki, „nie dajemy się sprowokować, ale jesteśmy gotowi, żeby dać odpowiedź temu, co się dzisiaj ewentualnie stanie w Jerozolimie”. Premier zwrócił również uwagę na to, że na obchodach w Izraelu nie będzie pewnej ważnej osoby, mianowicie Rolanda Laudera, prezesa Światowego Kongresu Żydów, który z kolei będzie obecny na polskich obchodach w Oświęcimiu. Według Morawieckiego nieobecność Laudera w Jerozolimie i obecność w Oświęcimiu „bardzo wiele powie bardzo wielu przywódcom całego świata”.

Premier jest zdania, że izraelskie władze powinny były zadbać o to, by prezydent Polski miał zagwarantowane przemówienie, natomiast w związku z zaistniałą sytuacją decyzja Dudy była „jedyną słuszną”. „My nie możemy dać sobie pluć w twarz, bo tak należy ostro to określić, a jednocześnie nie mieć prawa odpowiedzi, nie mieć prawa do obrony” – podkreślił Morawiecki, dodając, że prezydent Rosji chce „rozszczepić, rozdzielić sojuszników Stanów Zjednoczonych, żeby pomiędzy sojusznikami NATO zasiać też ziarno niezgody”.

Według wiceministra spraw zagranicznych Polski Szymona Szynkowskiego vel Sęka sposób, w jaki zostało przygotowane spotkanie w Yad Vashem, krytykują już izraelskie media, a organizatorzy zrozumieli, że popełnili błąd. Jego zdaniem to niepokojące, że „więcej mówi się o tym, co powie podczas Światowego Forum Holokaustu w Jerozolimie Władimir Putin, niż o tym, co powiedzą ocaleni”. Natomiast wypowiedzi Putina z przełomu grudnia i stycznia vel Sęk określił jako „interesujące o tyle, że nie miały wiele wspólnego z prawdą historyczną”. „Jest to niedopuszczalne i będziemy czujnie przyglądać się obchodom w Jerozolimie” – dodał.

Jak poinformował wiceminister, polski rząd koncentruje się na tym, by „prawda wybrzmiewała wśród opinii publicznej na świecie, wbrew próbom zafałszowywania historii”. W tym celu podejmowane są działania w mediach społecznościowych, poprzez które Polska „dociera do Rosjan”, do rosyjskiej opinii publicznej, co, jak podkreślił vel Sęk, jest bardzo trudne,

gdyż „rynek medialny w Rosji jest bardzo mocno hermetyczny”.

W jerozolimskim Forum nie weźmie też udziału litewski prezydent Gitanas Nauseda a kraj będzie reprezentował przewodniczący parlamentu. Nauseda nie ujawnił powodu swojej nieobecności, ale oficjalne źródło w rozmowie z „The Times of Israel” przekazało, że na decyzji zaważyło niedopuszczenie polskiego prezydenta do głosu i przewidziane przemówienie rosyjskiego prezydenta Władimira Putina na Forum.

Z kolei prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował, że nie pójdzie na Światowe Forum Holokaustu w Izraelu, ponieważ oddał swoje miejsce i miejsca ukraińskiej delegacji osobom, które przeżyły tę tragedię.

Zełenski przebywa z wizytą roboczą w Izraelu. Wcześniej w wywiadzie dla gazety „Times of Israel” powiedział, że pojedzie do Izraela, aby wziąć udział w uroczystościach, poświęconych 75. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, jednak nie wygłosi tam przemówienia. „Przylecieliśmy do Izraela i dowiedzieliśmy się, że w Światowym Forum Holokaustu z powodu ogromnego zainteresowania wydarzeniem i ograniczonej ilości miejsc ciężko jest uczestniczyć tym, którzy przeżyli tę straszną tragedię. Postanowiliśmy przekazać moje miejsce i miejsca delegacji Ukrainy tym odważnym, wyjątkowym ludziom” – napisał prezydent (z zawodu komik) Zełenski na swoim „Facebooku”.

Jak zaznaczył, weźmie udział we wszystkich pozostałych przewidzianych uroczystościach i odbędzie zaplanowane spotkania z prezydentem, premierem i przewodniczącym Knesetu Izraela. „Na najważniejszych obchodach powinni być obecni ci, którzy na to najbardziej zasługują. Ci, którzy dokonali czegoś naprawdę wielkiego – zachowali życie, kiedy było to praktycznie niemożliwe” – dodał prezydent Ukrainy.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net